

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Za Redakcją odpowiedzialny
Edward Michałek w Poznaniu.
Redakcja, Biuro Redakcji przy pla-
cu Wilhelmskim pod Nr. 15.
Cena ogłoszeń (insetów):
wiersz drobny 1 gr. 6 fen. — Reklamę 1/2
wiersza drobnego 3 gr. (inset. tłumaczenia).
Listy
Redakcji, administracji i ekspedycji winny być
frankowane.

Przedpłata kwartalna
wynosi w Poznaniu 7 marek 50 fen., w Państwie Ni-
emieckim i w Austrii 9 mar. 15 fen., w Belgii, Wo-
szech, Szwajcarii, Serbii, Ameryce, w Danii, Fran-
cyi, Anglii i Szwecyi 12 mar.
Przedpłata i ogłoszenia
przyjmują się w ekspedycji; przedpłata przynosi
w monarchii pruskiej oraz w państwach do niej po-
łączonych niemiecko-austriackich, należących do pa-
stw. W innych krajach za tylko nazwę agentury
za których pośrednictwem (zobacz niżej) można także
przesłać ogłoszenia do eksped. Dzienn. Pozn.
Reklama
nadawane Redakcji nie zwracają się i nie są one błąd

Agencje Dziennika Poznańskiego:

W Paryżu Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16, pułkownik Raczkowski, Rue du Faubourg Poissonnière 33. — Ogłoszenia dla Dziennika przyjmuje w Paryżu wyłączone p. Adam, Carrefour de la Croix Rouge 2. — W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei: Haasenstein & Vogler. — W Berlinie Rudolf Mosse, Jerusalemstrasse 48. A. Retemeyer, H. Albrecht Taubenstrasse 34, Internationale Annoncen-Expedition. „Invalidendank“ Behrenstr. 24 i Haack et Rabehl, Friedrichstr. 68. — W Eremie: E. Schlotte. — W Frankfurcie nad Menem Daube & Comp. — W Wrocławiu Daube, Haasenstein & Vogler i Mosse. — W Plesze-
wie: L. Zboralski.

POZNAŃ, 3 maja.

Dzienniki wiedeńskie potwierdzają dziś w zupeł-
ności wiadomość, że minister spraw zagranicznych, hr.
Andrassy, uda się na specjalne zaproszenie cesarza
niemieckiego i cara rosyjskiego do Berlina dla kon-
ferowania z ks. Bismarckiem i Gorczakowem
w sprawie wschodniej. Wraz z hr. Andrassym
odjedzie do stolicy pruskiej radca dworu Teschenberg.
Ogólna Nordd. Allg. Ztg., donosząc o jeździe
trzech przedstawicieli polityki zagranicznej trzech mo-
narchii, takie zdaje wysnuwa uwagi: „Spotkanie trzech
dyplomatów na tym samym miejscu, na którym trzy po-
przedni władcy podali sobie we wrześniu roku 1872 do-
rocznicę trzyletniego przyjaźnia, jest tego
rodzaju, iż zwróci na siebie w wysokim stopniu uwagę
publiczną. Dojrzałe r. 1872 porozumienie wielkich
mocarstw znalazło we wszystkich pokojach europejskich
dotychczasowych kwestjach swe potwierdzenie. Wszystkie za-
stępy, dążące do obalenia owego przyjaźnia, odbiły się
o lojalność monarchów i szlachetną wolę kierujących
ministrów. Zjazd monarchów z r. 1872 nie odnosił się
do celów specjalnych. Dawał on przed Europą świad-
ectwo, że państwo niemieckie nie myśli innego z swęj
połogi zrobić użytku, jak zabezpieczyć w ścisłym ze-
wzajemnym naturalnym sprzymierzeniu porozumieniu
pokój, tyle wszystkim zarówno pożądanym ludom. Da-
lekie od przywłaszczania sobie owęj preponderancji,
przeciw której z takim co dopiero walczący się państwami
tworzyli odąd Niemcy punkt środkowy wszystkich
prądów pokojowych a wspólność interesów wielkich
mocarstw zajęła miejsce przewagi, jaką narzuciła Eu-
ropie przez 20 lat dyplomacja napoleońska. Nowe
spotkanie trzech kierujących męzów stanu dotychczas
będzie niezawodnie kwestyją, jakie skutkiem wzajemnej
się bezustannie ich doniosłości zwracają na siebie
poraz bacniejszą uwagę, a w których Austria-Węgry
interesowane są bezpośrednio jako państwo sąsiednie,
Rosya skutkiem owego zaufania, jakie ludy chrze-
ścijańskie Turcyi przyzwyczały się pokładać w gabi-
necie petersburskim i w sympatyach narodu rosyjskiego.
Wszystkie rządy europejskie przyznały, że ciągłość
stosunków dotychczas w Bosnii i Hercegowinie są-
stunków jest niepodobną. W tej mierze jednogłośnie
zdania austriackie, rosyjskie i angielskie sprawozdania
konsularne: rząd turecki dowiódł zresztą, że nie jest
w stanie utrzymać swęj powagi nadal przysługującemu
mu dotychczas środkami. Mocarstwa europejskie zgo-
dziły się na doradzenie Porcie szeregu reform. Re-
formy, przedstawione przez rząd austriacko-węgierski
w porozumieniu z rządem rosyjskim, obejmują tylko
co, jest najniezbędniejszą, minimum tego, co u-
znano za konieczne do przywrócenia uporządkowanych
stosunków w krajach południowo-wschodnich. Re-
formy te nie wchodzi w kolizyję ani z powagą sułta-
na, nienaruszalnością państwa tureckiego; Porcie dano
tutaj sposobność utworzenia dla ludów będących z pra-
wami międzynarodowego pod panowaniem osmańskim
nowej ery. Rząd otomański przyrzekł przeprowadzenie
dotychczasowych reform, przyjmując tym samym na siebie
urowczyte tak w obec mocarstw jak i własnych swoich
poddanych zobowiązanie i przyznając pierwszym prawo
przykładania się czynnie do usuwania stosunków, które
ciągłością swą i rozwojem zagrażają ogólnemu poko-
jowi. Reformy te Turcyi proklamowała. Ależ od te-
go czasu cztery już minęły miesiące a nigdzie nie
przyłożono ręki do wprowadzenia w życie obietnic, na
strazy których stoi nie tylko honor rządu tureckiego,
lecz i słowo mocarstw, które orzekły, że reformy te
stanowią minimum tego, co jest najnieodzowniejszą.
Powstały przyjeźli również z swęj strony rzeczono re-
formy, zażądały jednak rękami, iż zostaną przeprowa-
dzone, rękami, których, jak się zdaje, Porta dać im
nie jest w stanie. Na mocarstwa teraz kolej postarć
się o owe reformy. Mocarstwa te już przez sam
wzgląd na własną godność nie powinny zezwolić, aby

ich medycyna pozostała bezowocną i one to uważają
za potrzebne przynajmniej spróbować, czy ogranicze-
niem powstania nie dadzą się zażegnać zagrażające pań-
stwu osmańskiemu najstraszniejsze wstrząśnienia. —
Ogólne interesa europejskie nie powinny dłużej ulegać
rozkładowi, których niebezpiecznym skutkiem może być
zapobiedz wczesna interwencja.

Artykuł powyższy organu kanclerskiego, trzymamy
w tonie ostrym i nieprzychylnym rządowi tureckiemu,
tęm więcej zasługuje na uwagę, iż ukazał się w prze-
dmiu niemal zjadu, na którym ma być rozbiegająca
kwestya wschodnia a bezpośrednio po zwyciężskich bu-
letynach Mukhtar paszy, buletynach, które nieprzychy-
lne sprawie powstania dziennikarstwo w istną wpra-
wiło ekstazę i stało się powodem, że tu i owdzie pod-
niosły się nawet głosy zwalniające W. Portę z ob-
wiązku dotrzymania obietnicy. Uderza dalej, że w
następnych zaraz wierszach Nordd. Allg. Ztg.
zapisuje głos ministerialnego wiedeńskiego Frem-
denblattu, odwołującego się nie dwuznacznie za
okupację objętych powstaniem prowincji i tak pisze:
„I jedna z dobrze zwykle poinformowanych korespon-
dencji daje do poznania, że zanosi się na wkroczenie
o. k. wojsk do prowincji tureckich, co tem jest konie-
czniejszem, że wczorajsza wiadomość o zwycięstwie
pod Nikiszem nie zdaje się być tak niezawodną, jak
toby się zdawało wedle jej oficjalnego przedsta-
wienia. Owszem donoszą dziś z różnych stron, iż za-
prawdowanie wprowadzić się udało, wyprawa sama
jednak najzupełniej się nie powiodła.“

I rzeczywiście, wczorajszy telegram paryski przed-
stawia zwycięstwo Mukhtar paszy w bardzo problemat-
ycznie świetle, mówi bowiem, że głównodowodzący
turecki dotarłszy szczególnie do Presji zmuszonym
był cofnąć się wśród bezustannych ataków do Noz-
drewa, gdzie podobno nawet został przez powstańców
otoczony. Inny telegram z Dubrownika do Indépen-
dante belgo donosi, że Mukhtar pasza został w od-
wrocie z Nikiszem zamknięty na drodze prowadzącej
do Gacka i pobity, przyczem Turcy wiele straciłi lu-
dzi. Ten sam dziennik brukselski zamieszcza naj-
świeższe okólniki tureckie do przedstawicieli W. Porty
za granicą. W nim stwierdza rząd turecki, iż Czarn-
ogóra popiera powstańców, protestuje przeciw podsu-
wanym Porcie wojowniczym zamiarom i daje wyraz
zaufaniu, że pomoc moralna (consensus moral) mocarstw
przyczyni się do pacyfikacji wzburzonych prowincji.
Kilka rządów miało odpowiedzieć, że nie podzielają
zapatrywania Porty co do Czarnogóry, owszem, że są
przekonane o pokojowych jej intencjach.

Dzienniki berlińskie w oczekiwaniu przyjazdu cara
Aleksandra i spotkania trzech ministrów zagranicznych
śpiewają hymny pochwalne na cześć nierozwrotności
i żadnym fałszywym akordem nie zamączonego przywie-
rza trzech cesarzy. Do chóru tego nie chce w żaden
sposób przyłączyć się Neue freie Presse, ona —
która tak długo paliła kadzidła przyziemiu świętemu.

Biorąc asumpt z zaproszenia hr. Andrassiego do
Berlina pisze, że dla ortodoksyjnej ministerialnej będzie
okoliczność ta niezawodnie nowym powodem do „glo-
ryfikacji“ trwałej zgody, podczas gdy zdaniem naszym,
pisze N. fr. Presse, zgoda ta nie musi być tak
trwała, skoro obaj cesarze Niemiec i Rosyi okazują
w sposób tyle ostentacyjny potrzebę porozumienia się
z hr. Andrassym. Tam, gdzie się szuka porozumienia,
nie może być mowy o trwałej zgodzie. Nie należy
dalej pominąć okoliczności, że na miejsce konferencji
wybrano Berlin, punkt neutralny, gdzie prawo ciężko-
ści wschodniego sąsiedztwa i zostających z niem w ści-
słych stosunkach interesów nie wywiera swego wpływu.
Co więcej, zdawałoby się, że hr. Andrassy i ks. Gorcz-
ków pragną zrobić ks. Bismarcka sędzią polubowym
lub też pośrednikiem między polityką Andrassiego a
Gorczakowa. N. fr. Presse przychodzi do prze-
konania — że nie będzie tu chodziło o porozumienie
co do jakiegobądź fazy polityki wschodniej, lecz o po-
rozumienie trzech cesarzy w ogóle i szczegółach, co wię-
cej, o podłożenie nowych fundamentów pod związki

trzech cesarzy. Przy tej sposobności znajdują ministrowie
chwile czasu do porozumienia się w zagrażającej
pokojowi europejskiemu kwestyi wschodniej.

W sprawie austro-węgierskich rokowań telegra-
fują dziś z Wiednia, iż rokowania te zostały szczęśli-
wie doprowadzone do skutku.
Z Rzymu donoszą, że 15 najstarszych i najwięcej
wpływowych kardynałów oświadczyło na zapytanie
Papieża, że baczno na dzisiejsze okoliczności, przyjąć
należy, iż konkawe nigdzie lepiej i bezpieczniejsz nie
może się odbyć jak w Rzymie.

Onegdaj rozpoczął się w Atenach proces gabi-
netu Bulgarskiego, oskarżonego o naruszenie konstytucji.
Senat rumuński ukonstytuował się i wybrał mar-
szalkiem metropolitę bucharsztański.

Z Kijowa donoszą w końcu, iż rząd rosyjski za-
groził wysłaniem w głąb Rosyi administratora dyocyi
łucko żytomierskiej, biskupa Kruszyńskiego, jeżeli nie
wprowadzi żądanych przez władze reform, które się sprze-
ciwiają kanonom kościoła.

*** Dowiadujemy się,** że walne zebranie pro-
wincjonalne wyborcze celem uchwalenia regulaminu
wyborczego odbędzie się tu na sali bazarowej w dniu
11 b. m. i. r. Wyborcy na delegatów odbyli się już
we wszystkich powiatach z wyjątkiem powiatu gnie-
źnieńskiego, gdzie odbędzie się w dniu 5 b. m., i
w schowskiej, gdzie z powodu przeszłok sta-
wianych przez miejscową policyą odbyć się nie mogły.

*** Donoszą nam z Wrześni,** iż na wal-
nem zebraniu wyborczym, jakie się tam w dniu wczor-
niejszym odbyło, było w ogóle 27 osób, pomiędzy temi
8 duchownych. Po bardzo obszernej dyskusji, którą
szczególnie wywołał § 11 projektu do nowego regula-
minu, dyskusji prowadzonej ciągle w formie umiarko-
wanej, przyjęto cały projekt do nowego regula-
minu; z tą jedyną zmianą § 6, że powiat
stawia nie 12 ale tylko 6 kandydatów.

Żadna w całym toku obrad nie zapanowała namię-
tność i narada odbyła się i zakończyła w duchu poje-
dnawczym i harmonijnym.

Na delegata wybrano p. Wal. Hulewicza a na
zastępcę p. W. Grudzielskiego.

*** Na walnem zebraniu wyborczym
powiatu ostrzeszowskiego** wybrano, jak nam
donoszą, na delegata p. Włodzimierza Wąstera
z Książenicy a zastępcę ks. Zawadzkiego z Bu-
kownicy.

*** Walne zebranie wyborcze powiatu
bydgoskiego** odbyło się w dniu 30 z. m.; było
na niem 32 wyborców, z zamiejscowych jeden jedyny.
Na delegata wybrano p. Ho pego z Gościeradza a na
zastępcę p. Andrzeja Modrakowskiego z Byd-
goszczy. Na zebraniu tem policyą reprezentował miej-
scowy komisarz.

Wiadomości urzędowe.

Król nadał ces. austr. radcy dworu i dyrektorowi policyi
Englisch w Krakowie król. order koronny drugiej klasy.

Korespondencye Dziennika Pozn.

Z Kongresówki, 30 kwietnia.

(† Prof. Atanazy Szczapow.)

+ Pisma rosyjskie donoszą o śmierci prof. Ata-

węj miny, w płaszczu żołnierskim, stary człowiek z kluc-
zami, poszeptano coś z nim — i przyprowadzonego
wzięcia, otwarto mu cę, natychmiast w niej zam-
knięto.

Ci, co go przyprowadzili, mieli się oddalić, gdy je-
dnego z nich spytał pan Kalikst, on to był bowiem —
czy nie mógłby wiedzieć, za co został aresztowanym...
Ten, do którego się zwrócił z pytaniem, sztyrsko,
złosił się i uśmiechnął, spojrzął na drugiego i odparł
urągając się.

— Porachuj się pan z sumieniem... Niechno pan
sobie wypoczniesz, pomysł, później się wszystko znaj-
dzie... Dobry nocy... cha! cha!

I owa wyszli drwiąc.
Pan Kalikst stał jeszcze oślepiały w środku celi,
gdy za nim się już rygle zamykały, a on sam jeden
w mrocznej izdebce się ujrzał, której powietrze ciężkie,
duszne, zatechłe, młodej piersi nie starczyło.

Od niejakiego czasu życie jego jak gorączkowe ja-
kieś marzenie toczyło się, unosząc go z sobą... niemal
bezwiednie. Czuł się chwyconym, ciągniętym i w chwili,
gdy był u szczytu szczęścia... znalazł się nagle pod
zamkiem u Karmelitów.

Za co?? Wprawdzie rachując się z sumieniem,
Kalikst musiał przyznać, że to było usprawiedliwionem,
należał bowiem do niedawno utworzonego związku cy-
wilno-wojskowego, złożył przysięgę, był czynnym, ale
zarazem tak ostrożnym, iż sądził, że się niczem nie mógł
zdradzić. Brat jego z nim razem brał udział w spisku,
przez niego nawet został inicjowanym... Pierwszą więc
myślą przerażającą dlań było, że wszystko się wydać,
wszystko musiało być odkrytym, brat zapewne uwiezio-
nym... i ich obu czekały mgły, pytki, badania, na
które męstwem się trzeba było uzbroić zawczasu...

nazego Prokopowicza Szczapowa, zmarłego niedawno
w Irkucku na suchoty w 46 roku życia. W jednym
z nich pisał między innymi: „Lecz wkrótce widział
się Szczapow zmuszonym porzucić profesurę i w roku
1861 przyjął w Petersburgu urząd w pewnym mini-
sterstwie, zjadł później przenosił się do Irkucka.“ —
Któżby się domyślał w tem suchém doniesieniu całej
historii walk, cierpień, prześladowań, więzień, wy-
gnania, jaką zrodzić tylko może barbarzyństwo rosyj-
skiego rządu, a której, niech nam wolno będzie spo-
dziwać się tego dla części ludzkości, za lat sto nikt
uwierzyć nie będzie? Warto iż opowiedzieć pobieżnie,
naprzd, że tem uczi się pamięć męza, który, ile wiem
z ust jego byłych uczniów, szczerze naszym i spra-
wie naszej przyjał, a potem dał się małą próbką pro-
cedury rosyjskiej.

Profesor Szczapow, Irkuczanin rodem, pobierał
nauki w duchownej akademii w Kazaniu. Już pier-
wsze dzieło jego o „raskolnikach“ zwróciło nań po-
ważną uwagę — a było napisanem w obronie ich,
albowiem Szczapow upatrywał w „raskole“ niejako lu-
dowy protest przeciw uciskowi samodzielnia. Mimo
jawnego liberalizmu, który przebiegał za wszystkich póź-
niejszych pism jego, głęboka nauka i wymowa zje-
dnaliły mu opróżnioną przy kazańskiej wszechświaty ka-
tedrę rosyjskiej historii. Postawiono mu tylko waru-
nek, aby w wykładach nie dochodził dalej jak do 14
grudnia 1825 roku. Na pierwszą lekcję, która się prze-
ciągała trzy dni z rzędu, sława młodego uczonego ścia-
gnęła całą inteligencyą grodu, tak że aula uniwersyte-
cka („aktowaja zala“) była nabitą słuchaczami. Pier-
wszy rząd krzesel zajmowali oczywiście tuzy admini-
stracyjni z kuratorem wszechświaty, ks. Wiazemskim, na
czele. Profesor rozwinął plan swoich wykładów z tak-
ką wymową, że nikt się jej oprzeć nie był w stanie;
a gdy doszedł do końca panowania Aleksandra I. i do
14 grudnia upatrzył protest głośny wyższych już sta-
nów przeciw uciskowi samodzielnia, czem i lekcję za-
kończył, cała sala zatrzęsała się od jak najwyższych
oklasków. Zakończenie tak było świetne, tak wymo-
wne i gorące, że uniesieni niem zostali nawet tuzy ad-
ministracyjni i wespół z publicznością prelegentowi bili
oklaski, ks. Wiazemski na czele. W trzy dni potem
jednak tenże sam ksiądz przyzwał Szczapowa do sie-
bie i czynił mu, z wyższego polecenia widocznie, wy-
rzuty poufne, iż mimo przyrzeczenia zastępowania się
do określonego programu odważył się dotknąć 14 gru-
dnia. Szczapow zaprzeczył, iżby był winnym prze-
kroczenia, najlepszym mojej niewinności dowodem jest,
dodał, że, mości ksiądz, sam wraz z gubernatorem i
wicegubernatorem zaszczylić mnie raczyli oklaskami.
Sprawa na ten raz żadnych nie miała następstw. —
Szczapow wykladał dalej, podzieliwszy lekcję na dwa
ustępy. W jednym traktował kolonizacyą Nowogrodu
i Pskowa, w drugim polityczny ruch ludu, jak się ta-
kowi wyrażał w ciągu wieków w spiskach, powstaniach,
rozruchach, zabójstwach itp. Audytoryum było zawsze
pełne nie tylko studentów, lecz i mieszkańców Kaza-
nia. Wykłady były tego rodzaju, że spiski, powsta-
nia, ruchy musiały działać na wyobraźnię młodzień-
czą, zapalając ją przeciw uciskowi, który je był wy-
wołał. I wpływ ten nie był przelotnym. Młode
Rosyan pokolenie uważa i ceni Szczapowa jako je-
dnego z ojców dzisiejszego swego ruchu. A owym to
lekcjom jego zawdzięczał mamy, że nam się tak łatwo
w 1863 roku udało zawiązać spisek między młodzieżą
kazańską, który miał na celu powstanie w tych odle-
głych krainach, mające się zasiląć odbijającymi, na Sy-
bir prowadzonymi jeńcami polskimi. Koniec tej sprawy
znany; przypałowili ją śmiercią u pała Polacy Gnie-
wicz, Iwanicki, Stankiewicz, Czerniak i Mroczek.

Lecz Szczapow tego czasu nie doczekał. W roku
1861 z powodu przeprowadzenia reformy włościańskiej
weszła się był ruch między włościanami spaskiego po-
wiatu kazańskiej gubernii. Antoni Piotrow, wieśniak
z siola Bezdu, zgromadził około 7000 ludzi z kilku
gubernii. Przeciw nim wysłano hr. Apraksina z wojs-
kiem, który strzelał kazał do uciekających i zabił 214.

Mimowolnie Brenner na myśl mu przyszedł — Brenner,
który mógł się przyczynić do wykrycia sprzysiężenia, i
może w ten sposób chęć się go pozbyć — wskazał
nań. Zimny pot wystąpił mu na czoło.

Przed Julią wystąpił mu w myślach, że niczem, ale
nie krył z uczuciami swemi i gorącym patriotyzmem,
rozpacz ścisnęła mu serce na przypuszczenie, że ona...

Ale sam się wnet obrzucił na siebie — za tak nie-
cne podejrzenie... Szukał tego w myśli, co go zdra-
dzić mogło, i znaleźć nie umiał. Był ostrożnym... raz
tylko przed kilku dniami kilka słów bez adresu wysłał
był, jak mu się zdawało, przez bardzo pewnego posłań-
ca... nie do osoby, ale do miejsca oznaczonego, w któ-
rém kartka miała być złożoną. — Posłaniec ten mógł
go zdradzić... W takim razie kartka jego tylko na-
razała, nikogo więcej — ale z jej treści... trudno się
było wytłumaczyć.

Musiał się więc przygotować na surowe badanie, a
wiadomo, że naówczas on się niekiedy odbywał za po-
mocą środków, które najsilniejszy charakter trwoga na-
pełniały... W obawie tych meczarni niedawno wprzd
hr. Marcin Tarnowski podeszwał był sobie gardło, a nie
mogąc znieść postrachu samego, książę Antoni J... wy-
powiedział wszystko... i miał długie życie potem —
dźwigał smrotę tej chwili słabości... Karmienie śle-
dziem niemoczonem i odmawianiem napoju, bezsenność,
bicie, urągawisko, głód, wszystko wedle powszechnego
mniemania, używanem było do wycisnienia zeznań z ob-
winionych...

(Ciąg dalszy nastąpi)

PRZED BURZĄ.

SCENY Z ROKU 1830.

PRZEZ

B. BOLESŁAWITĘ.

(Ciąg dalszy. Zobacz nr. 76, 77, 78, 79, 82, 83, 85, 86, 88, 89,
91, 93, 99, 100 i 101.)

Toińska głową pokiwała, westchnęła, rękami zakry-
ła twarz i zaraz je złożyła na piersiach...
— Przyszły te szelmy z policyi wieczór, strzegli,
zrewidowali het do najmniejszego kłapcia... pozabierali
papiery...

Ludwik słuchał drząc i nie mówiąc słowa...

— Co się z panną dzieje!

— Jaką panną?? zapytał zdziwiony brat... z
panną?

— Ab to pan nie wie?...

— A nie...

— No, to długo proszę pana oficera rozpaść...

bo on się kochał z panną Brennerówną z pierwszego
piętra... ze strach... panna leży w gorączce... ma-
jacz... mówią, dostała duru z tej aprensy...

— Kiedy była rewizya? zapytał Ludwik...

— Majstrowi opowiedziała ściśle wyrachowawszy dzień
i godzinę.

W konkursie do majątku **Roberta Pick** kupca w Poznaniu został celem ustnego postępowania i uchwały co do akordu termin na dzień **20 maja r. b.** przed południem o godzinie 11 przed komisarem konkursu w izbie sądowej Nr. XI wyznaczony.

Interesentów uwiadomiamy o tym z nadmienieniem, że wszystkie ustanowione pretenzje wierzycieli konkursowych, o ile dla nich ani prawa pierwszeństwa, prawa hipotecznego, prawa zastawu albo innego prawa oddzielnego się nie rości, do udziału w konkursie uchwalę co do akordu uprawniając. Książki handlowe, bilans wraz z inwentarzem i przez zarządcę co do natury i charakteru konkursu zdany piśmienny raport mogą w naszym biurze XI przez interesentów być przejrane.

Poznań, dnia 6 kwietnia 1876. (2406)

Król. sąd powiatowy.

Naszym nakładem wyszłó:

FRANCISZEK DEAK.
Szkic biograficzny

Dr. St. Warnę. (2266)
Z portretem. Cena 1 Markę 25 fen.
M. Leitgeber i Sp.

W Administracji Dziennika Poznańskiego nabyć można za 15 sgr.

„Die polnische Fälscherbande“
und die
russischen Staatsräthe
und deren
Agenten.
Zur Aufklärung der öffentlichen Meinung
herausg. von der
Gesamtheit der in der Schweiz
ansässigen Polen.
1874 Zurich.

Codziennie świeże (2398)
szparagi
u **Ryszarda Fischera.**

Drelich na wańtuchy
poleca jak najtaniej
A. Birner
Stary Rynek Nr. 62. (2361)

Fabryka tektury i asfaltu
Braci Klug
Białosłowie (Weissenhöhe) n. koleją wsch. (2096)

CENNIK.

Tektura kamienna w zwyczaj po 15 metrów długości i w arkuszach, zwój na 15 metrów prima (przez inne fabryki zwana także Nr. 0 lub podwójna tektura)	Mr. 6.50.
secunda	5.75.
tercia	5.50.
paski tekturowe na 15 metrów wystarczające	0.65.
asfalt na dachy, 50 kilo	5.00.
smoła z węgla kamiennych za bezczkę petroleową	17.00.
asfaltowo-cementowy lakier	21.00.
gwoździe do tektury za tysiąc	0.60.
lisztwy do tektury 60 sztuk a 4 metry 1 klasy	11.00.
sześciokątne port. cement bezczka	13.00.

Pokrywanie dachów na akord wykonują się pod gwarancją po cenie od 12—14 Mr. za 1000 stópownie do wielkości i oddalenia.

Swoją bogato asortowany

SKŁAD
machin agronomicznych
i narzędzi każdego rodzaju

jako to: młockarnie, młockarnie, szerokie maneże dwu — trzech i czterokonne, angielskie maszyny do czyszczenia zboża, młotki, żelazne grubery, sieczkarnie do obrotu za pomocą ręki, maneże i pary, siewniki, plugi, brony oraz sztachety nagrobkowe, krzyże nagrobkowe i t. d. wedle najnowszych modeli poleca po miernych cenach (2235)

FABRYKA
machin i lejarnia żelaza
L. W. Gehlhaara w Nakle.

Gorzelnia.

Szanownym pp. właścicielom gorzelni i interesantom donoszę uziwienie, że upoważniony jestem do reprezentowania w tutejszej okolicy firmy Vennet & Ellenberger w Darmstadtzie — (specjalność dla gorzelni). — Mianowicie pozwalam sobie zwrócić uwagę na wynaleziony przez wspomnianą firmę i w dwudziestu kilku egzemplarzach wyrobiony

aparat zacierowy Ellenbergera
z nadmienieniem, że i w Wielkim Księstwie Poznańskim takie aparaty są już od roku w ruchu i chlubnie się odznaczają tak pod względem wydatku jak i lekkości prostej manipulacji.

Do każdego dalszego wyjaśnienia gotów jestem chętnie.
Obecnie Nagrodzowie pod Węgierskiem, później Stęszewo.

Ottom Kahl, technik gorzelniczy.

Okna z lanego żelaza
do stajen i domów mieszkalnych stósownie do każdego żądania i wedle gotowych już 500 modeli, których rysunki bezpłatnie się przesyłają, jako też

okna dachowe
poleca
S. J. Auerbach,
Poznań,
właściciel lejarni żelaza Auerbacha w Dracoku p. Krzyżem.

Dominium Jerzewo p. Borkiem ma
6 opasów
i dobrze wypalone
CEGLY
na sprzedaż. (2407)

Kolej
poznańsko-kluczborska.
Pp. akcyonariusze Towarzystwa kolei poznańsko-kluczborskiej zapraszają się niniejszym na, zwyczajne (2392)

walne zebranie
na sobotę dnia 27 maja r. b.
na 4 godz. po południu
w gmachu zarządu dyrekcyi w Poznaniu, Sw. Marcin 21.
Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z położenia interesu Towarzystwa.
2. Sprawozdanie z rewizji rachunków z lat 1874 i 1875 i uchwała co do udzielenia deszary.
3. Wybór rewizorów na r. 1876.
4. Wyłosowanie członków, występujących wedle § 32 statutów Towarzystwa i przedsięwzięcie potrzebnych nowych wyborów.
5. Wniosek rady nadzorczej o uchwałę walnego zebrania: aby celem rozpoczęcia najkonieczniejszych robót resztujących i wykonania budowli w miejscu i na rachunek ociągającego się Towarzystwa budowlowego potrzebne, co do kwoty swojej przez walne zebranie bliżej oznaczyć się mające fundusze przygotowano drogą kredytu i zużyto kolejno wedle potrzeby.

Do udziału w tym zebraniu uprawnieni są ci tylko akcyonariusze, którzy na 10 dni najpóźniej przed zebraniem akcesy swoje respektownie zamienione jeszcze arkusze kwitowe złożą stósownie do przepisu w § 26 statutów Towarzystwa w Poznaniu lub u pp. S. Bleichröder (w Berlinie) „Jakoba Landau (w Szwajcarii) Stowarzyszeniu bankowemu w Wroclawiu. Wroclaw, 25 kwietnia 1876.

Rada nadzorcza
Tow. kolei poznańsko-kluczborskiej.
Dr. Honigmann
przewodniczący.

Ponieważ na walnym zebraniu wyborców powiatu gnieźnieńskiego odbytym dnia 24 kwietnia nie przyszło do ostatecznych uchwał, niżęj podpisany komitet zaprasza powtórnie na

piątek dnia 5 maja
o godzinie 11 przed południem do hotelu du Nord p. Zahn w Gnieźnie (2310)

wyborców
powiatu gnieźnieńskiego

WALNE ZEBRANIE.

- PORZĄDEK DZIENNY:**
1. Skompletowanie komitetu wyborczego powiatowego.
 2. Wybór delegata na zjazd poznański celem ułożenia nowego regulaminu wyborczego.
- Komitet wyborczy powiatowy.**
W. Wierzbicki Gniezno. **I. Długolecki** Goramin.

Kapelusze pilśniowe i jedwabne
parasoliki i parasole
kufrы podróżne i dery podróżne
jako też wszystkie wiedeńskie i ofenbachskie towary skórzane poleca
w największym wyborze po jak najtańszych cenach (1542)

Walenty Russak
narożnik Rynku i Wronieckiej ulicy Nr. 91

W licznie uczęszczanym zdrojowisku leczniczym

Szczawnica
rozpocznie się pora zdrojowa w dniu 20 maja. (1771)

Zamówienia na mieszkanie i wody mineralne z 7 zdrojów należy adresować do zarządu zakładu zdrojowego w Szczawnicy. — Komunikacja zakładu z stacyami kolei żelaznej w Krakowie i Bochni ułatwiona jest trzykrotnie dziennie kursującym c. k. wozem pocztowym. —

Pisma o zdrojowisku przesyłają się bezpłatnie.

Zarząd zakładu zdrojowego w Szczawnicy.

Bukowina w Szlasku
alkaliczno-ziemne kąpiele żelaziste

źródło lecznicze przeciw reumatyzmowi, podagrze, chorobom nerwowym, blednicy, chorobom uterynowym itd. (2396)

— Nader skuteczne kąpiele szlamowe! —
Początek sezonu: 15 maja, koniec 15 września. Stacja kolejowa Syców (Pol. Wartenberg) 1 1/4 mili, stacja pocztowa Międzybórz 3/4 mili oddalona. Bliższych szczegółów udziela lekarz kąpielny **Dr. A. Wiczeorek** w Międzybórz.

Zakład leczenia wodą Eckerberg
pod Szczecinem,
z kąpielami irlandzko-rzymskimi otwarty jest przez rok cały i przyjmuje chorych najrozmaitszego rodzaju. (2405)

DYREKCJA.
Dr. Vieck.

HOGG, APTKARZ, 2, RUE DE CASTIGLIONE, PARTZ JEDYNY PREPARATOR.

PILULE de PEPSINE de HOGG

PIGUŁKI Z PEPSINY HOGGA.

Preparatowi temu nadano specjalnie kształt pigulek, dla zabezpieczenia go od wpływu powietrza; zachowano tym sposobem wszelkie własności temu nader pożądanemu lekarstwu użyteczności jego niezawodna. — Pigułki Hogga przygotowują się w trzech sposobach:

1. **PIGUŁKI HOGGA z CZYSTĄ PEPSYNĄ** przedkroju opośredniczemu trawieniu, goryczy, wymiotom i innym przypadłościom, specjalnym środkiem.
2. **PIGUŁKI HOGGA z PEPSYNĄ** w połączeniu z **ślesazem odkażającym** przeciw wodorowi, przeciw słabościom żołądka powikłanym niedokrwistością, niemocą ogólną, etc., bardzo się wzmacniające.
3. **PIGUŁKI HOGGA z PEPSYNĄ** w połączeniu z **iodanem ślesazu** niepodlegającym rozkładowi, przeciw słabościom skrofulem, lymfatycznym, siłowym i piersiowym. PEPSINA przez połączenie z ślesazem i lodanem ślesazu łagodzi własności drażniące jakie lodan ślesazu wywołuje na żołądek osób nerwowych i drażliwych. — Pigułki Hogga sprzedają się jedynie w fiakonach trójkątnych i znajdują się w głównych aptekach.

Dostać można w Poznaniu w aptece Dra Mankiewicza. (121)

PAPIER RIGOLLOT

CZYLI MUSZTARDA W LIŚCIACH
NA SYNAPISMY

MEDAL ZŁOTY W LUGDUNIE 1872.

MEDALE SREBRNE HAVRE 1868. **MEDALE BRONZOWE** PARYŻ 1855. **TRIEST 1871.** **HAVRE 1868.** **TRIEST 1871.**

Przyjęty w szpitalach paryżkich, ambulansach i szpitalach wojskowych, w marynarkach francuskiej i królewsko-angielskiej.

„Zachować macie musztardowej wszystkie jej własności, otrzymać w kilku chwilkach z łatwością skutek stanowiący z najmniejszą możliwą ilością lekarstw, oto „Złota“ a, które p. Rigolot rozwiązał w sposób pożyteczny itd.“

Dr. BOUCHARDAT (Annuaire de thérapeutique, 1868 r. str. 204.)

Wymagać należy podpisu jak obok; unikać fałszerstw.

W Paryżu, ulica Avenue Victoria Nr. 24.
W Poznaniu w aptece Dra Mankiewicza. (16)

PIGUŁKI BLANCARDA
ŻELAZISTO-JODOWE, NIEPODLEGAJĄCE ROZKŁADOWI,
Potwierdzone przez Paryżką Akademię medyczną itd.

Łącząc w sobie własności JODU i ŻELAZA, pigułki te używają się specjalnie przeciw słabościom skrofulem, przeciwko którym proste lekarstwa żelaziste pokazywały się bezsilnymi, powracając krwi obfitości i pierwiastki jej naturalne, obudzają i regulują odpływ krwi perijodyczny, wzmacniają stopniowo organizm lymfatyczny, wątłe i słabe, etc., etc.

NB. Wymagać należy aby własnoręczny podpis jak obok znajdował się u spodu etykiety zielonej.

Występować się fałszerstw.
Dostać można w aptece Dra Mankiewicza.

Aptekarz ulica Bonaparte, nr. 40, w Paryżu.

Niniejszem donoszę uziwienie, że otworzyłem w Wągrowcu **skład tapet**; równocześnie polecam **obrazy olejne i obrazy druku olejnego** w bardzo pięknych ramach barokowych po cenach tanich. (2319)

Pasy do maszyn
rzemieńne i parciane,
Smarowniki i Manchety,
Skóry na uprząż etc. polecają
Orłowski i Co.
Skład skór (1416)
w Poznaniu, Jezuitcka ul. 1.

Prowadzony w tutejszym mieście z bardzo dobrym skutkiem handel od lat 30 z (2337)

strojów damskich,
zamierzają właściciele od sw. Jana r. b. z wolnej ręki ile można z położoną przy Rynku nieruchomością sprzedać.

Bliższych szczegółów udziela każdego czasu
Juliusz Danne,
Ostrowo.

Sławny
magazyn strojów
w rynku, który przeszło 30 lat z największym interesem utrzymujemy, zamierzamy z przyczyną dobiegu wieku naszego z sw. Jan r. b. sprzedać z zupełnym urządzeniem handlowym i wyborem zapasów towarowych najnowszej mody. Kto sobie życzy, może także kamienicę pod nielicznymi warunkami objąć. (2397)

Ostrowo, dnia 29 kwietnia 1876 r.
Juliusz i Emilia Danne.

Rothenburgska
pralnia wełny
KAROLA HEINE
w Rothenburgu nad Odrą
poleca się i w roku bieżącym szanownym pp. właścicielom dóbr do prania wełny brudnej, której strzyżba już rozpoczęta, przy uznanej rzetelności i po dostępnych cenach. Miechy do brudnej wełny są bezpłatnie na usługi sprzedawanej wełny uskutecznią się jak najprędzej za gotówkę. Asekuracja i skład nie oblicza się. Na zapytania odpowiada się szybko i akuratanie. (1256)

VICHY
Zakład kąpielowy
(Francja, departament de l'Allier)
Własność rządowa francuz.
Administ. w Paryżu, 22 Boulevard Montmartre

Pora kąpielowa
w zakładzie Vichy, jeonem z największą i najczystsza w Europie, kąpiele i natryski wodne wszelkie dla uleczenia chorób: reumatyzmu, dna, kamienia etc. — co dzień od 15 maja do 15 września teatr i koncerta w kasynie, muzyka w parku, czytelnia, salon dla dam, salon do gier, do konwersacji, do gry w bilard. — Koleje żelazne prowadzą do Vichy. (30)

Sirop du
Dr. FORGET
używa się z niezawodnym skutkiem przeciw kaszlowi nerwowemu, katarom, bezsenności i wszelkim cierpieniom piersiowym. Zadawania i lekarzy i chorych. Łyżeczka od kawy wystarcza. W Paryżu ulica Vivienne 36, w aptece Dra Chable; w Poznaniu w aptece p. Dra Mankiewicza. (25)

SILPHIUM CYRENAICUM.
Z znakomitą skutecznością przez Dr. Laval używane w każdym stopniu suchoty płucowych i krtań, w ogóle we wszystkich chorobach piersiowych i gardłowych. Adoptowane przez wszystkie szpitale w Paryżu i wszystkie większe miasta francuskie. **Silphium** używa się w formie tinktury, pigułek i proszku. (1356)

Dorode & Deffes, aptekarze 1 klasy, 2, rue Drouot, Paryż. Skład główny w Niemcy u Elaina & Co., Frankfurt n. M. Prospekt, z których dowiedzieć się można o bliższych szczegółach, bezpłatnie. W Poznaniu w aptece Elsnara.

Ruptury w pachwinie
jako też każda **rupturę**, jak nie mniej opadnięcie **macicy** leczę pewno i gruntownie. Tak samo wielką chorobę i kurczę. (109)

Przeszło 1000 uzdrowionych.
F. Grone w Ahaus, Westfalia.
Zlecenia przyjmuje Ekspedycja Dzien. Poznański.

CAPSULES ET DRAGEES
BROMURE DE CAMPHRE
Du Docteur CLIN
LAUREAT DE LA FACULTE DE MEDICINE A PARIS
(PRIX MONTHYON)

KAPSULKI I PIGUŁKI Dra CLIN z Bromku kamforowego używają się w słabościach męzgu i nerwów, chorobach serca i kanałów oddechowych, a szczególnie następujących: Astmie, Bezsenności, Biciu serca, Hysterii, Padaczce, Zawrotach, Obiedzie, Bolesciach głowy, Dolegliwościach narządu moczopłciowego, dla ukojenia wszelkich rozdrażnień nerwowych.

WPARYŻU u P. CLIN et Co., ul. Racine, 14. Dostać można w znaczniejszych aptekach.

ASTHME
dusznosc w pierści, kokiusz, afekcje organów oddechowych. Kuracja za pomocą papieru i cygar Gicquel'a, aptekarza 1ej klasy paryskiej szkoły lekarskiej. — Do nabycia we wszystkich większych aptekach. — Główny skład na całe Niemcy u Elaina et Co. w Frankfurtu n. M., w Poznaniu w aptece Elsnara. (1357)

Dom Konarzewo pod Rawicem ma 7 tryków, 260 starszych, 64 dwuletnich i 62 jednorożnych maciorek rasy Negretti, piękne i wehliste do sprzedania. Obejrzyć się je można codziennie. Odbiór po strzyż. (2158)

Th. Rüdiger, malarz.

Dominium **Wiatrowo** pod Wągrowcem ma (2388)

20 kóp słomy
rżanej, świeżej, zdrowej, w cenie 1 tal. za kopę na sprzedaż.

Handel węgl tanio do sprzedania. Bliz. szczeg. u G. L. Daube & Co. Rynek (2371)

Place składowe
różnej wielkości do wydzierżawienia. — Strzelecka ul. 20. (2371)

Od 1 lipca jest średnie zdrowe
pomieszkanie
na 1 piętrze do wynajęcia. Sw. Wojciech Nr. 37. (2404)

Dobra
w Polsce 3 mile od granicy szlaskiej, około 4000 morgów, do sprzedania lub zamiany dom w wielkim mieście albo małą posiadłość blisko kolei żelaznej. Cena bardzo niska, zaliczka nie wielka. **Morawski**, Wroclaw, Berlinerstrasse 55. (2381)

Poszukuje się kupna
dóbr rycerskich
w nie za wielkim od kole oddaleni, z dobrą ziemią i dobrimi budynkami, w cenie aż do 80,000 tal., przy czem obok odpowiedniej wypłaty w gotówce daje się w sumie kupna dom w Lipsku za 20000 tal. O oferty uprasza
P. F. Rabuske
w Wschowie. (2406)

panny
garderobianej
znającej dokładnie **maszynowoszyte, krawiecczynę i pranie**. Zgłoszenia i odpis zaświadczający przyjmuje fr. **Szaniecka** z **guszyńska p. Chocicz** (Falkstätt).

Nauczycielka
Polka poszukuje umieszczenia do początkujących dzieci. Adres wskazać Eksp. Dziennika pod Nr. 2074.

200 robotników
znajdźcie stałe zajęcie
budowie kolei berlińsko-północnej (Berliner Nord-Bahn) na linii **Gransse** — **Gransse**, dnia 30 kwietnia 1876.
Królewscy budowniczy sekcyi
G. Werner.

Młodzieniec 17 lat mający dobre wiadomości szkolne i szukuje miejsca
elewa gospodarczego
Łaskawe oferty uprasza się nadesłać do **J. Brzezińskiego**, Sroda.

Kucharz
praktyczny w swym zawodzie i myślny, żona może być jako gospodyn, z letniem dziećmiem poszukuje miejsca od sw. Jana. Poście restante **Gembice R. E.** pow. Mogilno.

Ekonom,
umiejący po polsku, potrzebny jest do dóbr w Polsce blisko granicy pruskiej, położonych. Zyczący sobie objąć administrację na swoje ryzyko mają pierwszeństwo. Bliższych wiadomości udzieli listowne. **Morawski**, Wroclaw, Berlinerstrasse 55. (2382)

Dzielnego gorzelnika
który kilka lat z dobrym skutkiem praktykował, wskazuje
Księgarnia J. Chociszewskiego
w Poznaniu, Ślusarska ul. Nr. 6.

Gorzelnik
wolny od wojskowości, doświadczony w swym zawodzie poszukuje miejsca. Zgłoszenia przyjmuje Eksp. Dziennika. Pozn. pod Nr. 2368.

Młody człowiek, Polak, posiadający język polski i niemiecki, dobre świadectwo z renomowanych gospodarstw, obeznan z rachunkowością, poszukuje zarabek lub miejsca jako
pisarz.
O oferty uprasza pod E. N. poście restante **Sulmierzyce**.

Sekretarz
zarazem **kasyer**, obeznany z zawodem i lojalny, mający najlepsze rekomendacje, lat mający, żonaty, kat. obecnie w mieście poszukuje dla polepszenia losu od 1 lipca przy skromnych wymaganiach, umieszczenia. Łaskawe adr. uprasza się złożyć w Eksp. Dzien. Pozn. pod Nr. 2352. (2383)

Rządca
nie żonaty, wolny od wojskowości poszukuje miejsca od sw. Jana. (2379)

Odwolac się może na jak najchłodniejszą świadectwa. Osobistej rekomendacji udzieli Wn. **Zychlinski** w Górzach w Bożykowem, do którego się zgłosić proszą.

Teatr polski w ogrodzie Potockich
w POZNANIU.
W czwartek dnia 4 maja 1876 na dochód Tow. pomocy naukowej
dziewcząt polskich
Sierota z Lowoo
dramat w 2 oddziałach a 5 aktach
Początek o godzinie

Teatr polski w ogrodzie Potockich
w POZNANIU.
W czwartek dnia 4 maja 1876 na dochód Tow. pomocy naukowej
dziewcząt polskich
Sierota z Lowoo
dramat w 2 oddziałach a 5 aktach
Początek o godzinie

Teatr polski w ogrodzie Potockich
w POZNANIU.
W czwartek dnia 4 maja 1876 na dochód Tow. pomocy naukowej
dziewcząt polskich
Sierota z Lowoo
dramat w 2 oddziałach a 5 aktach
Początek o godzinie